

CHINY TESTUJĄ BROŃ HIPERSONICZNĄ

Chiny przeprowadziły kolejny udany test hipersonicznej głowicy manewrującej DF-ZF (WU-14) przeznaczonej dla rakiet balistycznych średniego i międzykontynentalnego zasięgu - informuje The Washington Free Beacon.

Chiny przeprowadziły, już siódmy udany test hipersonicznej głowicy manewrującej DF-ZF (wcześniejsze oznaczenie amerykańskie WU-14) - informuje The Washington Free Beacon. Test miał mieć miejsce w kwietniu br. w okolicach Centrum Startowego Satelitów Taiyuan w prowincji Shanxi. Lot głowicy był obserwowany przez amerykańskie satelity, a pocisk miał osiągnąć prędkość pomiędzy 6500, a 11000 km/h. Jak podkreśla amerykański serwis do testu chińskiej broni hipersonicznej doszło zaledwie kilka dni po próbie podobnego systemu przeprowadzonym przez Federację Rosyjską z użyciem rakiety balistycznej UR-100N (kod NATO: SS-19 Stiletto).

Głowica hipersoniczna DF-ZF testowana z samymi sukcesami od 2014 roku, już za cztery lata może wejść na wyposażenie chińskich sił zbrojnych. Do jej przenoszenia mają być zdolne różne typy rakiet balistycznych: od średniego zasięgu DF-21 po międzykontynentalne DF-31 i DF-41. Amerykańscy analitycy spekulują również, że nowa broń mogłaby także znaleźć zastosowanie jako broń przeciwokrętowa umożliwiając użycie rakiet balistycznych do zwalczania ruchomych celów. Uzbrojenie DF-ZF ma stanowić ładunek konwencjonalny lub atomowy.

Manewrująca głowica zdolna do wejścia w atmosferę z prędkością ponad 10 Machów będzie niezwykle trudnym celem do zwalczania przez budowane przez USA systemy obrony przeciwrakietowej. To właśnie ich rozwój miał zresztą wpłynąć na decyzję władz w Pekinie o rozwoju tego typu broni, która pozwoli na przełamywanie przyszłych systemów obronnych supermocarstwa. Najprawdopodobniej Chińczycy planują także opracowanie wersji DF-ZF wyposażonej w silnik, co spowoduje, że będzie ona jeszcze trudniejsza do przechwycenia.